

Dzień Solidarności i Wolności

Wielkopolska „Solidarność” serdecznie zaprasza członków i sympatyków Związku do udziału w obchodach 39. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. 31 sierpnia 1980 r. narodził się Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność”.

Obchody rozpocznie **Msza św.** odprawiona w sobotę 31 sierpnia br. o godzinie **10.00** w kościele oo. Dominikanów, po której nastąpi przemarsz uczestników pod Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 r.

O godz. **14.00** ulice miasta Poznania opanują po raz kolejny fani jednoślądów. Wszystko za sprawą XII edycji **Parady Motocyklowej „Solidarność”**.

Start nastąpi z Placu Wolności, meta przy HCP. Trasa tegorocznej parady powiedzie szlakiem miejsc związanych z ważnymi historycznymi wydarzeniami:

- **Plac Wolności** – 26 stycznia 1919 r. gen. Józef Dowbor-Muśnicki, dowódca Powstania Wielkopolskiego złożył wraz ze swoimi żołnierzami uroczystą przysięgę
- **Hotel Bazar** – 26 grudnia 1918 r. Ignacy Jan Paderewski wygłosił przemówienie, które zapoczątkowało wybuch Powstania Wielkopolskiego
- **Pomnik Ofiar Katynia i Sybiru** – monument upamiętniający zbrodnię katyńską popełnioną przez Sowietów w 1940 r. Wśród tysięcy ofiar była podporucznik pilot Janina Lewandowska z d. Dowbor-Muśnicka, jedyna kobieta zamordowana w Katyniu



Grafika: Daria Szumera

Powstanie Instytut Dziedzictwa Solidarności

Projekt o nazwie Europejskie Centrum Solidarności się skończył. Mieliliśmy wielkie nadzieje, gdy wchodziliśmy w ten projekt, a w tej chwili jest to tylko centrum bez „Solidarność” – stwierdził przewodniczący Komisji Krajowej „S” Piotr Duda 20 sierpnia br. w działającym przy katowickiej kopalni „Wujek” Śląskim Centrum Wolności i Solidarności, zapowiadając powstanie Instytutu Dziedzictwa Solidarności.

Powołanie do życia Instytutu przez NSZZ „Solidarność” i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nastąpi w 39. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych. Instytut będzie dbał o pamięć i dorobek Solidarności lat 80. i promował jej dziedzictwo. Pomysł utworzenia nowej instytucji szczegółowo zo-

stanie zaprezentowany podczas tegorocznych obchodów Sierpnia 80. 31 sierpnia w sali BHP zostanie podpisana umowa oraz zaprezentowani kandydaci do rady instytutu. Związek wytypuje ich 11, a Ministerstwo Kultury -

10. Siedziba organizacji będzie początkowo mieścić się w budynku Komisji Krajowej „S” przy Wałach Piastowskich w Gdańsku. Instytucja powstanie w kontrze do ECS; jak powszechnie wiadomo, pomiędzy Komisją Kra-

● **Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 r.** – upamiętniający zryw wolnościowy poznańskich robotników oraz późniejsze wystąpienia wolnościowe. Odsłonięty w 1981 r. w 30. rocznicę Czarnego Czwartku.

● **Aleje Solidarności** – dzięki porozumieniu wielkopolskiej Solidarności ze Spółdzielnią Mieszkaniową Winogrody na wieżowcach wzdłuż Alei powstaną w najbliższych latach murale poświęcone historii Związku.

● **Rondo Solidarności** – w 2015 r. w 25. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych dotychczasowe Rondo Serbska zmieniło nazwę na Rondo Solidarności

● **Jezioro Malta** – 11 września 1980 r. odbyło się tutaj spotkanie przedstawicieli 40 zakładów pracy, którzy utworzyli Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ Wielkopolska.

● **Ceglorz – HCP- Cegielski – Poznań SA** – przedsiębiorstwo założone przez Hipolita Cegielskiego w 1846 r. Symbol zrywu polskich robotników przeciwko reżimowi komunistycznemu. Strajk i demonstracje uliczne, które wybuchły 28 czerwca 1956 r. zostały krwawo stłumione przez wojsko i milicję.

To było ważne i potrzebne świadectwo

Przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda wystosował do abp. Marka Jędraszewskiego list otwarty, w którym dzię-

kuje za „odważne i prawdziwe słowa oceniające szerzącą się w naszym kraju ideologię LGBT+”.



JOANNA ADAMIK | ARCHIDIECEZJA KRAKOWSKA

Umiłowany Księżu Arcybiskupie!

Serdecznie dziękuję w imieniu własnym, ale też jak myślę, większości członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, za odważne i prawdziwe słowa oceniające szerzącą się w naszym kraju ideologię LGBT+. To było niezwykle ważne i potrzebne świadectwo.

Spotkało za to Waszą Ekszelencję mnóstwo ataków nienawiści, oszczerstw i gróźb. Szczególnie poraża poziom manipulacji i nadinterpretacji niektórych liberalnych mediów. Jednak w tej ważnej i trudnej próbie może Ksiądz Arcybiskup liczyć na nasze wsparcie i pomoc. Tak jak NSZZ Solidarność zawsze może liczyć na wsparcie Waszej Ekszelencji w swoich działaniach, np. w przypadku ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę.

Wściekły atak aktywistów LGBT+ dowodzi, jak trafnych słów Ksiądz Arcybiskup użył. Jak precyzyjnie nazywając tę ideologię neomarksizmem, obnażył jej mechanizm, sposób myślenia i działania. Jeszcze raz serdecznie za to dziękuję.

Kończąc, pozwolę sobie przypomnieć słowa jakie zamieściliśmy w laudacji, wręczając Waszej Ekszelencji tytuł „Człowieka Roku 2017 Tygodnika Solidarność”:

„Za wierność ewangelicznej nauce Chrystusa, upominanie się o godność człowieka w życiu społecznym oraz odwagę w wypełnianiu kapłańskiej posługi”.

Dzisiaj te słowa są jeszcze bardziej aktualne. Szczęść Boże, Księżu Arcybiskupie.

z wyrazami wdzięczności
Piotr Duda

Zapisy tylko do 15 września Angielski dla związkowców i sympatyków

- **Wszystkie poziomy, profesjonalni lektorzy, świetna atmosfera, popołudniowe godziny zajęć.**
- **Czas trwania:** : od 23 września 2019 do 30 czerwca 2020 r. (30 spotkań po 90 min., zajęcia popołudniowe, raz w tygodniu)
- **Miejsce:** Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”, ul. Metalowa 7 w Poznaniu,
- **Zgłoszenia pisemne:** do 16 września 2019 r.
- **Koszt:** 590 zł

Kursy prowadzą lektorzy Szkoły Języków Obcych „Akcent” z Poznania
Formularz zgłoszeniowy oraz załącznik pobrany ze strony solidarnosc.poznan.pl należy przesłać na adres e-mail: suchylas@akcent-poznan.com.pl
Dotychczasowi uczestnicy proszeni są o wpisanie w zgłoszeniu poziomu swojej dawnej grupy.

● **Więcej informacji:** Biuro SJO „Akcent” oddział w Suchym Lesie, tel.: (61) 22 45 102 (w godz. 12.00 - 17.00)

Za nami 25. Orlen Maraton Solidarności

To nie tylko impreza sportowa. To także okazja do oddania hołdu stoczniowcom poległym w Grudniu 1970 roku oraz strajkującym w Sierpniu 1980 roku.

Inspiracją dla maratonu byli kurierzy, którzy przynosili meldunki między stoczniami Gdańska i Gdyni, dlatego bieg prowadzi przez całe Trójmiasto. Na starcie stanęło blisko 950 biegaczy z 30 państw. W roku 2019 po raz pierwszy Maraton Solidarności patronatem objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

Udział w biegu relacjonuje jeden z uczestników – Daniel Utrajczak.

Od kilku lat w Maratonie bierze udział ekipa z wielkopolskiej „Solidarności”. Liczba uczestników stających na starcie z roku na rok rośnie. Świadczy to o tym, że – jak mówi Kazimierz Zimny, dyrektor maratonu i jednocześnie medalista olimpijski z Rzymu – pamięć biegaczy, którzy chcą w ten sposób upamiętnić ważne dni roku 1970 nie zanika i jest przekazywana w sztafecie pokoleń.

W Gdańsku, w Poznaniu słowo solidarność ma szczególny wymiar i obliwie do podjęcia wysiłku, podobnie jak to czynili kurierzy na tej trasie blisko 50 lat temu. Z racji absencji zeszłorocznej zwyciężczyni Moniki Brzozowskiej nie udało się w tym roku powtórzyć ubiegłorocznego sukcesu. Jak zwykle nie zawiódł nasz kapitan Grzegorz Jezierski. Zdobył II miejsce w swojej kategorii wiekowej oraz był w czołówce klasyfikacji biegaczy „Solidarności”.

Wyniki sportowe są ważne, niemniej należy odnotować rozpoznawalność charakterystycznych koszulek z Poznania.

** Najszybszy na trasie gdańskiego biegu okazał się Kenijczyk, Isaac Kimutai Ngeno, który zdeklasował rywali i ukończył zawody w znakomitym czasie 2:20.31. Drugi na metę przybiegł jego rodak Evans Kipngetch (2:27.16). Trzeci zameldował się Polak i ubiegłoroczny triumfator – Rafał Czarniecki z Bliżyna (2:28.35). Wśród kobiet triumfowała Kenijka Gladys Jepkurui (2:48.57). Pełna lista wyników na stronie maratonosolidarnosci.pl*



W barwach wielkopolskiej „Solidarności” startowali:

- Grzegorz Jezierski, Adam Miczyński, Adrian Łukasik, Krzysztof Aleksandrowicz, Daniel Utrajczak - reprezentujący Region Wielkopolska;
- Piotr Bijas, Jakub Kucharski - reprezentujący Solidarność Volkswagen Poznań;
- Ryszard Kemnitz - z Klubu Biegacza przy piłkarskim Oddziale Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”.

Pracownicy nagradzani za dojeżdżanie do pracy rowerem



To nie kosmiczne marzenie ekologa, a praktykowany już sposób propagowania zdrowego stylu życia połączonego z dbałością o środowisko. Premię rowerową wypłacają firmy, urzędy, a nawet państwa.

Korzyści z używania roweru zamiast samochodu są nie do przecenienia. Rower nie emituje szkodliwych substancji, jest więc niezastąpiony w walce ze smogiem, nie hałasuje. Nie korkuje ulic i świetnie wpływa na naszą kondycję fizyczną. A wprowadzając dodatkową nagrodę pieniężną za dojeżdżanie do pracy rowerem, nie tylko nie traci się pieniędzy na przemieszczanie się domu do pracy i z powrotem, ale jeszcze na tym zarabia.

Pracownicy korzystający z jednośladów są już wynagradzani w Holandii i Belgii. Francuski minister transportu zaproponował, aby osobom dojeżdżającym rowerem do pracy płać 25 eurocentów (czyli ponad złotówkę) za każdy kilometr.

Brytyjski The Guardian opisał niedużą agencję reklamową w Christchurch w Nowej Zelandii, która oferuje 5 nowozelandzkich dolarów, jeśli pracownik codziennie dojeżdża do pracy rowerem. Warto być w tym działaniu wytrwałym, bo po pół roku stawka dzienna rośnie o drugie tyle i wynosi 10 dolarów. Dodatek wypłacany jest za każdy dzień pod koniec roku.

– Praktyka nowozelandzkiej agencji bardzo spodobała się Markowi Śliwie, właścicielowi

poznajskiego biura podróży Logos Travel, który nie tylko wypłaca swoim pracownikom równowartość 5 australijskich dolarów dziennie, ale też sam niezależnie od pory roku parkuje przed biurem własny rower.

– Po roku doświadczeń mogę z satysfakcją stwierdzić, że pomysł ten bardzo dobrze się przyjął – mówi Marek Śliwka. – Prawie 80 proc. pracowników mojej firmy przesiadło się z samochodu lub komunikacji miejskiej na rowery. Korzyść dla każdego oczywista. Rower wymusza aktywność fizyczną, daje minimalną potrzebą do życia porcją ruchu, zmniejsza stres a w zależności od dobranej trasy także dotlenia i relaksuje. Aspekt wymiernej korzyści finansowej też ma znaczenie.

Ekologiczna premia wypłacana jest też w innych polskich firmach. Firma outsourcingowa i doradca Weegree z Opola płaci swoim pracownikom 25 gr do wypłaty za każdy przejechany kilometr. Dodatek rozliczany jest miesięcznie i doliczany do pensji. Osoby zatrudnione w Weegree mogą również liczyć na dopłatę do zakupu roweru. Wsparcie finansowe to 50 proc. wartości pojazdu, maksymalnie 500 zł. Z kolei pracownicy Ganymede, krakowskiego dewelopera gier, mogą dojeżdżając rowerem dorobić do pensji 3 zł dziennie. Rekordziści są w stanie zarobić dodatkowo nawet 700 zł rocznie. Z kolei w sopockiej firmie IT Blue Media są pracownicy, którzy po-

trafiliby rocznie wyjeździć 3 tys. zł.

W tyle nie pozostają samorządy. Specjalny dodatek - 70 zł brutto miesięcznie – otrzymują od zeszłego roku pracownicy Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, którzy przynajmniej przez 15 dni w miesiącu dojeżdżali do pracy rowerem. O wprowadzeniu specjalnego dodatku zdecydował marszałek. Akcja przewidziana była do końca roku, ale w związku z pozytywnym oddźwiękiem jest kontynuowana także w 2019 r. W porównaniu do letnich miesięcy zeszłego roku, w tym liczba pracowników dojeżdżających do urzędu rowerem wzrosła o 100 proc. i wynosi średnio 80 osób w miesiącu. Podobny dodatek został wprowadzony także w 2015 r. w Sopocie. Tam na dodatkowe 50 zł brutto miesięcznie liczyć mogą jednak nie tylko rowerzyści, ale wszyscy, którzy na co dzień dojeżdżają do pracy środkami transportu innymi niż samochód (dopuszczalne jest dwukrotne dojeżdżanie autem do urzędu w ciągu jednego miesiąca).

Przeziadka na rower to także korzyść dla gospodarki. Zgodnie z wycenieniem Anthony Albanese'a, wicepremiera Australii, gospodarka zyskuje 21 dol. na każdej dwudziestominutowej podróży rowerem do pracy i z powrotem. Warto więc, by bakcyłem akcji rowerowej zarażali się masowo pracodawcy – ci państwowi i prywatni. Odbędzie się to z korzyścią dla zdrowia pracowników i środowiska. Anna Dolska

Ważny jest staż związkowy

Od 23 sierpnia 2019 r. obowiązuje przepis, który uzależnia status związku od liczby osób zrzeszonych w organizacji od co najmniej pół roku.

Na początku roku weszła w życie nowelizacja ustawy o związkach zawodowych, która wprowadziła zmianę dotyczącą częstotliwości informowania pracodawcy o liczbie członków zrzeszonych w danej organizacji związkowej.

Zgodnie z nowymi przepisami, zamiast informacji kwartalnej, związki mają obowiązek przysyłać informację co pół roku – stan na 30 czerwca i 31 grudnia – w terminie do 10 lipca i odpo-

wiednio do 10 stycznia kolejnego roku.

Organizacji, która nie wypełniła w terminie obowiązku przedłożenia informacji o liczbie członków, nie przysługują uprawnienia zakładowej organizacji związkowej do czasu wykonania tego obowiązku. Zatem prawidłowa realizacja obowiązku informacyjnego wobec pracodawcy jest podstawą utrzymania i korzystania z uprawnień zakładowej organizacji związkowej.

Novum jest także to, że ustalając liczbę członków związku, od której zależy nabycie uprawnień zakładowej organizacji związkowej – minimum 10

członków – można obecnie zaliczać osoby wykonujące pracę zarobkową, które nie są pracownikami (np. zleceniobiorców), pod warunkiem, że pracowały w danego pracodawcy co najmniej sześć miesięcy. Od tej daty, przy ustalaniu reprezentatywności organizacji zacznie więc obowiązywać wymóg sześciomiesięcznego stażu członkowskiego związkowców. I nie chodzi tu o łączny staż członkowski osoby w danym związku zawodowym np. kiedy pracowała w dwóch lub więcej firmach, ale u aktualnego pracodawcy. Przepis ten odnosi się do sześciomiesięcznego

okresu bezpośrednio poprzedzającego rozpoczęcie rokowań lub uzgodnień i pozostawania w zatrudnieniu w tym dniu.

Reprezentatywne organizacje związkowe, spełniające ustawowe wymogi co do liczby zrzeszonych pracowników, korzystają z dodatkowych kompetencji, których pozbawione są inne związki zawodowe. Są one uprawnione np. do dodatkowych uzgodnień w trakcie zwolnień grupowych – jeżeli nie jest możliwe uzgodnienie treści porozumienia w sprawie zwolnień ze wszystkimi zakładowymi organizacjami związkowymi, pracodawca uzgadnia treść

porozumienia z organizacjami reprezentatywnymi.

Przypomnijmy, że zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych reprezentatywną organizacją związkową jest zakładowa organizacja związkowa, będąca jednostką organizacyjną albo organizacją członkowską ponadzakładowej organizacji związkowej uznanej za reprezentatywną w rozumieniu ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, zrzeszająca co najmniej 8 proc. osób wykonujących pracę zarobkową u pracodawcy, lub zrzeszająca co najmniej 15 proc. osób wykonujących pracę zarobkową zatrudnionych u pracodawcy.

Jeżeli żadna z zakładowych organizacji nie spełnia wyżej wskazanych wymogów, reprezentatywną zakładową organizacją związkową jest organizacja zrzeszająca największą liczbę osób wykonujących pracę zarobkową zatrudnionych u pracodawcy.

Przepis ten dotyczy tej cechy, która w praktyce ma olbrzymie znaczenie dla funkcjonowania i skuteczności działania w relacjach organizacji związkowych z pracodawcą. Jest to zatem regulacja o fundamentalnym znaczeniu dla organizacji zakładowych i międzyzakładowych NSZZ „Solidarność”. AD